

STWORZENIE. KSIĘGA RODZAJU JAKO FUNDAMENT (CZ. 1)

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 16 maja

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: J 1,1-3; Rdz 1,3-5; Wj 20,8-11; Ap 14,7; Mt 19,3-6; Rz 5,12.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez nie powstało, a bez niego nic nie powstało, co powstało. W nim było życie, a życie było światłością ludzi” (J 1,1-4).

Pierwsze rozdziały *Księgi Rodzaju* mają fundamentalne znaczenie dla całego *Pisma Świętego*. Najważniejsze nauki czy doktryny biblijne mają swoje źródło w tych rozdziałach. Znajdujemy tu wzmiankę o naturze Boga działającego zgodnie jako Ojciec, Syn (zob. J 1,1-3; Hbr 1,1-2) i Duch Święty (zob. Rdz 1,2) w celu stworzenia świata i wszystkiego, co jest na nim, ze szczytowym dokonaniem w postaci stworzenia ludzkości (zob. Rdz 1,26-28). *Księga Rodzaju* informuje nas o sobocie (zob. Rdz 2,1-3), pochodzeniu zła (zob. 3. rozdział *Księgi Rodzaju*), Mesjaszu i planie odkupienia (zob. Rdz 3,15), ogólnościowym potopie (zob. 6., 7., 8. i 9. rozdział *Księgi Rodzaju*), przymierzu (zob. Rdz 1,28; 2,2-3.15-17; 9,9-17; 15,1-21) oraz pomieszaniu języków i rozproszeniu ludów (zob. 10. i 11. rozdział *Księgi Rodzaju*), a także zapoznaje z genealogiami, które stanowią ramy biblijnej chronologii od stworzenia świata do Abrahama (zob. 5. i 11. rozdział *Księgi Rodzaju*). Również nasza wiedza o mocy słowa wypowiedzianego przez Boga (zob. Rdz 1,3; 2 Tm 3,16; J 17,17), naturze ludzi (zob. Rdz 1,26-28), charakterze Boga (zob. Mt 10,29-30), małżeństwie mężczyzny z kobietą (zob. Rdz 1,27-28; 2,18.21-25), zarządzaniu ziemią i jej zasobami (zob. Rdz 1,26; 2,15-19) oraz obiecanej nadziei nowego stworzenia (zob. Iz 65,17; 66,22; Ap 21,1) są oparte na tych pierwszych rozdziałach, które będziemy studiować w tym i przyszłym tygodniu.

Przeczytaj Rdz 1,1. Jakie głębokie prawdy zostały objawione w tym wersecie?

Biblia zaczyna się jednymi z najwznioślejszych i najgłębszych słów — słów prostych, ale jednocześnie zawierających niezmierną głębię, gdy uważnie się je studiuje. I rzeczywiście, najważniejsze filozoficzne pytania o to, kim jesteśmy, dlaczego istniejemy i jak się tu znaleźliśmy, znajdują odpowiedź w tym pierwszym zdaniu *Biblii*.

Istniejemy, ponieważ Bóg stworzył nas w określonym czasie w przeszłości. Nie wyewoluowaliśmy z czegoś ani nie powstaliśmy przypadkiem — bez ostatecznego celu i bez zaplanowanego kierunku rozwoju — jak uczy obecnie powszechnie przyjęty naukowy model pochodzenia świata. Darwinowski ewolucjonizm jest przeciwieństwem *Pisma Świętego* pod każdym względem, a podejmowane przez niektórych ludzi próby pogodzenia go z *Biblią* sprawiają, że chrześcijanie jawią się niewierzącym jako ludzie o poglądach pozbawionych logiki.

Zostaliśmy stworzeni przez Boga w określonym czasie — *na początku*. To musi oznaczać, że Bóg istniał przed tym początkiem. To znaczy, że Bóg istniał przed stworzeniem czasu wyrażonym w cyklu dobowym jako *wieczór i poranek*, jak również w miesiącach i latach wyznaczanych przez księżyc i słońce. Ten absolutny początek znajduje odzwierciedlenie i wsparcie w innych fragmentach tekstu biblijnego, które upewniają nas o naturze i środkach stworzonego dzieła Boga (zob. J 1,1-3).

Przeczytaj J 1,1-3 oraz Hbr 1,1-2. Kto był Sprawcą stworzenia? Pomyśl, że Ten, który nas stworzył, umarł także za nas na krzyżu.

Biblia uczy, że to Jezus dokonał stworzenia. Czytamy, że „wszystko przez nie [Słowo] powstało, a bez niego nic nie powstało, co powstało” (J 1,3). Bóg przez Jezusa „wszechświat stworzył” (Hbr 1,2). Ponieważ wszystko pochodzi od Jezusa — stworzone zostało przez Niego na początku — możemy mieć nadzieję, że ostatecznie dokończy On tego, co rozpoczął, gdyż jest Alfą i Omegą oraz Pierwszym i Ostatnim (zob. Ap 1,8; 22,13 BT).

Co dla ciebie znaczy to, że zostałeś stworzony przez Boga? Wyobraź sobie, jak czułbyś się, gdybyś w to nie wierzył. O ile inaczej postrzegalbyś siebie i innych ludzi? Dlaczego?

W ostatnich latach zarysował się trend, by postrzegać tydzień stworzenia jako niedosłowny — jako przenośnię, przypowieść czy nawet mit. Jest to pokłosie teorii ewolucji, która zakłada długie okresy rozwoju życia na naszej planecie.

Czego *Biblia* uczy w tej kwestii? Dlaczego *dni* stworzenia w 1. rozdziale *Księgi Rodzaju* należy rozumieć jako dosłowne, a nie symboliczne?

Przeczytaj Rdz 1,3-5 oraz Wj 20,8-11. Jak słowo *dzień* zostało użyte w tych kontekstach?

Hebrajskie słowo *jom* jest używane konsekwentnie w opisie stworzenia i oznacza dosłowny *dzień* (*dobę*). Nic w opisie stworzenia w *Księdze Rodzaju* nie wskazuje na to, by autor księgi miał na myśli cokolwiek innego niż rzeczywisty dzień, jak rozumiemy obecnie pojedynczy dzień czy dobę. Nawet pewni bibliści, którzy nie wierzą, że były to dosłowne dni, przyznają, że autor *Księgi Rodzaju* miał na myśli dosłowne dni.

Rzecz ciekawą jest to, że to sam Bóg wprowadził nazwę pierwszej jednostki czasu (zob. Rdz 1,5). *Jom*, czyli *dzień*, został zdefiniowany następującym wyrażeniem: „I nastał wieczór, i nastał poranek” (Rdz 1,5.8 itd.). Słowo *jom* zostało użyte w liczbie pojedynczej, a nie mnogiej, a zatem oznacza pojedynczy dzień.

Tak więc siedem dni stworzenia należy rozumieć jako kompletną jednostkę czasu oznaczoną najpierw hebrajskim liczebnikiem głównym *echad* (*jeden*), a potem liczebnikami porządkowymi (*drugi*, *trzeci*, *czwarty* itd.). Ten wzorzec wskazuje następstwo kolejnych dni zwieńczonych siódmym dniem. W sposobie użycia tego słowa ani w narracji biblijnej nic nie wskazuje na to, by owe dni były rozdzielone jakimiś okresami. Tak więc siedem dni stworzenia to po prostu siedem 24-godzinnych dni, jakie znamy obecnie.

Ponadto pisząc własnym palcem czwarte przykazanie dekalogu, Bóg potraktował dni stworzenia jako dosłowne, wskazując, że podstawą odpoczynku w dniu sobotnim był fakt, iż pierwsza sobota była dosłownym siódmym dniem tygodnia stworzenia.

Opis stworzenia w *Księdze Rodzaju* nie jest jedynym takim biblijnym opisem. Mamy także zapowiedź ponownego stworzenia (odrodzenia/odtworzenia/rekonstrukcji) podczas powtórnego przyjścia Jezusa, gdy Bóg przemieni śmiertelność w nieśmiertelność — „w jednej chwili, w oka mgnieniu, na odgłos trąby ostatecznej” (1 Kor 15,52). Skoro Bóg może w jednej chwili ponownie stworzyć człowieka, dlaczego miałby się posłużyć miliardami lat przy pierwotnym stworzeniu, jak twierdzą zwolennicy teistycznego ewolucjonizmu?

Obecnie siódmy dzień tygodnia, sobota, jest powszechnie lekceważony zarówno przez zeświecczone społeczeństwo, jak i wspólnoty religijne. Fakt ten jest widoczny w systemie pracy globalnych korporacji, w próbie zmiany kalendarza w wielu krajach Europy przedstawiającego poniedziałek jako pierwszy dzień tygodnia, a niedzielę jako siódmy dzień, jak również w jednej z encyklik papieskich dotyczącej zmian klimatycznych, nazywającej siódmy dzień tygodnia (sobotę) *żydowskim szabatem*³⁶ i zachęcającej świat do świętowania dnia odpoczynku w celu zmniejszenia globalnego ocieplenia.

Przeczytaj Rdz 2,1-3; Wj 20,8-11; Mk 2,27; Ap 14,7. Jak zrozumienie tygodnia stworzenia wiąże się z czwartym przykazaniem dekalogu? Jak wiąże się to z poselstwem trzech aniołów?

W *Biblii* czytamy: „I ukończył Bóg w siódmym dniu dzieło swoje, które uczynił” (Rdz 2,2). „Bóg, odpocząwszy siódmego dnia, uświęcił ten dzień i odłączył go jako dzień odpoczynku dla człowieka”³⁷. Dlatego Jezus mógł powiedzieć: — „To szabat został ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla szabatu” (Mk 2,27 BT).

Jezus mógł złożyć takie autorytatywne oświadczenie, gdyż to On ustanowił dzień sobotni jako wieczny znak i pieczęć przymierza Boga z Jego ludem. Odpoczynek sobotni jest przeznaczony nie tylko dla Hebrajczyków, ale i dla całej ludzkości.

Księga Rodzaju wskazuje trzy dokonania Jezusa po tym, jak ustanowił On dzień sobotni. Po pierwsze „odpoczął” (Rdz 2,2), dając nam boski przykład, iż pragnie odpoczywać wraz z nami. Po drugie „pobłogosławił” (Rdz 2,3) siódmy dzień. Owszem, w opisie stworzenia również zwierzęta zostały pobłogosławione (zob. Rdz 1,22), a także Adam i Ewa zostali pobłogosławieni (zob. Rdz 1,28), ale jedynym dniem szczególnie pobłogosławionym jest siódmy dzień. Po trzecie Bóg „poświęcił go” (Rdz 2,3), czyli „uczynił go świętym” (BT).

Żaden inny dzień w *Biblii* nie został tak potrójnie wyróżniony. Te trzy dokonania zostały powtórzone w czwartym przykazaniu, gdy Bóg napisał je własnym palcem, wskazując na stworzenie jako podstawę, na której ustanowiony został odpoczynek sobotni (zob. Wj 20,11).

Porównanie Ap 14,7 z Wj 20,11 wskazuje na to, że przykazanie sobotnie jest podstawą oddawania czci Stwórcy. Jak to wyraźne powiązanie z sobotą łączy ten dzień z wydarzeniami czasów końca?

³⁶ Zob. Franciszek, *Encyklika „Laudato si’” poświęcona trosce o wspólny dom*, Poznań 2015, s. 153 (przyp. red.).

³⁷ Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, Warszawa 2018, wyd. 2, s. 21.

W ostatnim dziesięcioleciu zaszły istotne zmiany w sposobie, w jaki społeczeństwo i władze państwowe definiują małżeństwo. Wiele krajów świata zaakceptowało tak zwane *małżeństwa homoseksualne*, zmieniając dotychczasowe prawo chroniące strukturę rodzinną, w której centrum znajdował się jeden mężczyzna i jedna kobieta. Jest to zmiana bezprecedensowa pod wieloma względami i budząca nowe pytania o instytucję małżeństwa, związek Kościoła z państwem oraz świętość małżeństwa i rodziny zdefiniowaną w *Piśmie Świętym*.

Przeczytaj Rdz 1,26-28; 2,18.21-24. Czego te wersety uczą nas o Bożym ideale małżeństwa?

Szóstego dnia nastąpiło zwieńczenie Bożego dzieła stworzenia — stworzenie ludzkości. To fascynujące, że w odniesieniu do Boga w Rdz 1,26 użyta została liczba mnoga:

— „Uczyńmy człowieka na obraz nasz”.

Wszystkie osoby trójjedynego Bóstwa we wzajemnej więzi miłości powołały do istnienia ze swojego ustanowienia ludzką więź małżeńską tu na ziemi.

„I stworzył Bóg człowieka na obraz swój. Na obraz Boga stworzył go. Jako mężczyznę i niewiastę stworzył ich” (Rdz 1,27). Wtedy Adam oświadczył: „Ta dopiero jest kością z kości moich i ciałem z ciała mojego” i nazwał ją „mężatką” (Rdz 2,23). Małżeństwo wymaga, by opuścić „mąż ojca swego i matkę swoją” i złączyć się „z żoną swoją”, by stali się „jednym ciałem” (Rdz 2,24).

Pismo Święte jednoznacznie mówi, że ten związek jest możliwy wyłącznie między jednym mężczyzną i jedną kobietą, z których każde także pochodzi od ojca i matki — również jednego mężczyzny i jednej kobiety. Ta koncepcja została wyjaśniona w poleceniu danym naszym prarodzicom: „I błogosławił im Bóg, i rzekł do nich Bóg:

— Rozradzajcie się i rozmnażajcie się, i napełniajcie ziemię, i czyńcie ją sobie poddaną” (Rdz 1,28).

W piątym przykazaniu dekalogu czytamy, że dzieci (potomstwo) mają czcić ojca i matkę (zob. Wj 20,12). Takie więzi nie są możliwe inaczej jak tylko w heteroseksualnym małżeństwie.

Przeczytaj słowa Jezusa w Mt 19,3-6. Czego uczą one o naturze i świętości małżeństwa? W świetle tych słów Jezusa, a jednocześnie nie zapominając o miłości Boga do wszystkich ludzi oraz o tym, że wszyscy jesteśmy grzesznikami, dlaczego powinniśmy zajmować zdecydowane i wierne stanowisko w kwestii biblijnych zasad dotyczących małżeństwa?

Biblia ukazuje nieprzerwane połączenie między doskonałym stworzeniem, upadkiem, obiecany Mesjaszem i ostatecznym odkupieniem. Te ważne wydarzenia są kamieniami milowymi w historii zbawienia ludzkości.

Przeczytaj Rdz 1,31; 2,15-17; 3,1-7. Co stało się z doskonałym Bożym stworzeniem?

Bóg uznał swoje stworzenie za „bardzo dobre” (Rdz 1,31). „Dzieło stworzenia było ukończone. (...) Eden zakwitnął na ziemi. Adam i Ewa mieli dostęp do drzewa życia. Żadna skaza grzechu ani cień śmierci nie psuły harmonii stworzenia”³⁸. Bóg ostrzegł Adama i Ewę, że jeśli zjedzą owoc z drzewa poznania dobra i zła, z pewnością umrą (zob. Rdz 2,15-17). Wąż zaczął swój wywód od pytania, a potem zupełnie zaprzeczył temu, co powiedział Bóg:

— „Na pewno nie umrzecie” (Rdz 3,4).

Szatan obiecał Ewie wielką wiedzę i uzyskanie boskiego statusu. Najwyraźniej Ewa w to uwierzyła.

Jak Paweł potwierdził natchnione słowa zapisane w Rdz 2,15-17? Przeczytaj Rz 5,12; 6,23. Jak ta prawda ma się do koncepcji teistycznej ewolucji?

W *Piśmie Świętym* widzimy, jak późniejsi autorzy ksiąg biblijnych potwierdzają wcześniejsze biblijne stwierdzenia i dodają do nich dodatkowe spostrzeżenia. W 5., 6., 7. i 8. rozdziale *Listu do Rzymian* Paweł pisze o grzechu i pięknie zbawienia. „Przeto jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak i na wszystkich ludzi śmierć przyszła” (Rz 5,12). Jednak ewolucjoniści twierdzą, że śmierć istniała miliony lat przed pojawieniem się ludzkości. Taki pogląd ma poważne konsekwencje dla biblijnej nauki o pochodzeniu grzechu, o ofiarnej śmierci Chrystusa i o planie zbawienia. Jeśli śmierć nie wiąże się z grzechem, to nie może być „zapłatą za grzech” (Rz 6,23), a Chrystus nie miałby powodu, by umrzeć za nasze grzechy. Tak więc stworzenie człowieka, jego upadek i krzyż Chrystusa są ze sobą nierozdzielnie powiązane. Pierwszy Adam jest związany z Ostatnim Adamem (zob. 1 Kor 15,45-47). Wiara w darwinowską ewolucję, nawet jeśli usiłuje się w nią wtłoczyć jakąś koncepcję Boga, burzy fundamenty chrześcijaństwa.

³⁸ Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, Warszawa 2018, wyd. 2, s. 20.

DO DALSZEGO STUDIUM

„Nagromadzone dowody, oparte na porównawczych, piśmienniczych, językoznawczych i innych argumentach, są zbieżne na każdym poziomie i prowadzą do jednego wniosku, iż hebrajski termin *jom* (*dzień*) w 1. rozdziale *Księgi Rodzaju* oznacza wyłącznie dosłowną 24-godzinną dobę. Autor 1. rozdziału *Księgi Rodzaju* nie mógł spójniej i pełniej wyrazić pojęcia dosłownego *dnia*”³⁹.

„Największe umysły, jeśli nie są kierowane przez Słowo Boże, błędzą w swoich próbach zbadania powiązań między nauką a objawieniem. Stwórca i Jego dzieło są poza ich pojmowaniem, a ponieważ dzieło to nie może zostać objaśnione przy pomocy praw przyrody, ludzie tacy traktują historię biblijną jako niewiarygodną”⁴⁰.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Przeczytaj ponownie powyższy cytat Ellen G. White. Jak często widzimy przykłady tego, co owa autorka napisała, nawet pośród zdeklarowanych chrześcijan, którzy przedkładają twierdzenia nauki nad prawdy *Biblii*, sugerując w ten sposób, że *Pismo Święte* jest dla nich niewiarygodne?

2. Dlaczego nie jest możliwe poważne podejście do *Biblii*, gdy akceptuje się teistyczny ewolucjonizm? Jeśli znasz chrześcijan wyznających teistyczny ewolucjonizm, zapytaj ich, jak rozumieją krzyż Chrystusa w świetle tego, co Paweł napisał w 5. rozdziale *Listu do Rzymian* o bezpośrednim powiązaniu upadku Adama ze śmiercią i ofiarą Jezusa? Czy są w stanie to wyjaśnić?

3. Jeśli *Biblia* jest objawieniem Boga, to czy oczy wierzących nie są otwarte na większą rzeczywistość opisaną w *Piśmie Świętym*? Dlaczego zatem chrześcijanie są nazywani ludźmi *ograniczonymi*, gdy kierują myśli ku biblijnym prawdom objawionym przez nieskończonego Boga? W gruncie rzeczy ateistyczno-materialistyczny pogląd na świat jest znacznie bardziej zawężony niż światopogląd biblijny.

4. Jako wierzący — wierni Słowu Bożemu — jak możemy pomóc tym, którzy zmagają się z kwestią tożsamości seksualnej? Dlaczego nie wolno nam rzucać kamieniami nawet w tych, którzy jak cudzołożnica dopuszczają się jawnego grzechu?

³⁹ Gerhard F. Hasel, *The „Days” of Creation in Genesis 1: Literal „Days” or Figurative „Periods/ Epochs” of Time?*, w: *Origins* 1/1994, s. 30-31.

⁴⁰ Ellen G. White, *Testimonies for the Church*, t. 8, Mountain View—Omaha 1948, s. 258. Przeczytaj także rozdziały: *Stworzenie oraz Rzeczywisty tydzień*, w: *taż, Wybrańcy Boga*, Warszawa 2018, wyd. 2, s. 18-24.71-75.